

---

## MEKLEMBURGIA-POMORZE PRZEDNIE

+++ Zieloni za legalizacją marihuany +++ Koniec sporu o wybory +++ Efekty wprowadzenia płacy minimalnej +++ Lepsze płace w gastronomii i hotelarstwie +++ Strażacy uczą się języków obcych +++ Restauracje ocenione +++ Krytykują koncepcję rozwoju landu +++ Nowe sposoby informowania o cenach +++ O więcej sprawiedliwości dla rodzin wielodzietnych +++

## BRANDENBURGIA/SAKSONIA

+++ Minister postuluje reformę administracji +++ Greenpeace chce kupić zakłady koncernu Vattenfall + ++ Buga na minusie +++ Długa droga do wspólnego wydziału +++ Brandenburczycy zabiegają o polskich klientów +++ Coraz więcej par legalizuje związki +++ Drezno traci turystów +++ Żbik europejski pojawił się w Saksonii +++ Studenci kręcą polsko-niemiecki film +++

---

## WIADOMOŚCI Z MEKLEMBURGII-POMORZA PRZEDNIEGO

### SPOŁECZEŃSTWO

#### Zieloni za legalizacją marihuany

**Schwerin.** Przedstawiciele partii Zielonych chcą złagodzenia przepisów dotyczących posiadania narkotyków produkowanych z konopi, takich jak marihuana czy haszysz. Podczas gdy w innych landach dopuszczalne jest dysponowanie na własny użytek niewielkimi ilościami tych substancji (zwykle 6–10, a w Berlinie 15 gramów), w Meklemburgii-Pomorzu Przednim ich posiadanie jest całkowicie zabronione. „Jesteśmy za legalizacją w ramach ściśle określonych przepisów” – mówi poseł Zielonych Johannes Saalfeld. Dodaje, że w ten sposób można byłoby odciążyć prokuratury i policję, ograniczając liczbę wszczynanych dochodzeń w sprawie posiadania narkotyków. Przeciwno tej propozycji opowiedziała się jednak minister sprawiedliwości Uta-Maria Kuder (CDU). Jej zdaniem wprowadzenie takich przepisów byłoby zgubnym sygnałem dla młodzieży, gdyż pierwsze kontakty z narkotykami mogłyby wówczas odbywać się w legalnych warunkach. Z kolei lekarze podkreślają, że o wiele groźniejszy od marihuany jest alkohol, który rocznie zabija w Niemczech 74 tys. osób. „To ten najpopularniejszy w Niemczech narkotyk – czyli alkohol – powoduje wzrost przestępczości. Kanabinoidy służą do relaksu.” – mówi dr Gernot Rücker, ekspert ds. narkotyków na Wydziale Medycznym Uniwersytetu w Rostoku. Naukowiec uważa, że legalizacja marihuany nie przyniosłaby żadnych negatywnych skutków społecznych, a sama substancja byłaby lepszą alternatywą niż alkohol.



» Zieloni postulują złagodzenie przepisów dotyczących posiadania marihuany. Autor: [Rotational](#) Źródło: [Wikimedia Commons](#) Licencja: [Domena publiczna](#)

» [Ostsee Zeitung, 10.10.2015](#)

## POLITYKA

**Koniec sporu o wybory**

**Greifswald.** Niemal pięć miesięcy po wyborach nowy burmistrz Greifswaldu prawdopodobnie obejmie wreszcie urząd. Stefan Fassbinder (Zieloni) wygrał 10 maja ze swym przeciwnikiem Jörgiem Hochheimem (CDU) 15 głosami. Przegrany – wraz z dwoma innymi obywatelami – postanowił jednak zaskarżyć wynik wyborów, sugerując, że w ich czasie doszło do pewnych nieprawidłowości. Pod koniec września rada miejska oddaliła ich zarzuty. Wszystko wskazuje na to, że spór zmierza ku końcowi, a Fassbinder będzie mógł wprowadzić się do ratusza. Nie jest to jeszcze aczkolwiek pewne, ponieważ Hochheim ma teraz miesiąc na zaskarżenie decyzji rady przed sądem. Czy się na to zdecyduje – nie wiadomo. Sprawie ma się także przyjrzeć Ministerstwo Spraw Wewnętrznych landu, sprawdzając legalność oddalenia przez radnych skargi.

» [Nordkurier, 28.09.2015](#)

» [Nordkurier, 29.09.2015](#)

## PRACA | SPOŁECZEŃSTWO

**Efekty wprowadzenia płacy minimalnej**

**Schwerin.** Od początku roku w całych Niemczech spadła liczba tzw. Aufstocker, czyli osób, którym z uwagi na niskie zarobki przysługuje zasiłek Hartz IV. W Meklemburgii-Pomorzu Przednim jest ich o 9 proc. mniej, w pozostałych landach – o 4 proc. Zdaniem Henninga Foerstera (Lewica) taka różnica dowodzi, że zarobki na północnym wschodzie są szczególnie niskie. „Jasne jest, że wprowadzona 1 stycznia minimalna płaca godzinowa poprawiła sytuację pracujących tam ludzi” – mówi Foerster. Innego zdania są przedstawiciele Federacji Niemieckich Związków Zawodowych, którzy zauważają, że liczba osób pobierających zasiłek malała również wcześniej. Z ich analizy wynika, że głównym powodem niskich zarobków w Meklemburgii-Pomorzu Przednim jest mała liczba zbiorowych układów pracy (Tarifbindung) – jedynie 45 proc. pracowników otrzymuje wynagrodzenia równe bądź wyższe ustalonym w nim stawkom (na zachodzie odsetek ten stanowi 60 procent). Co więcej, mimo malejącego bezrobocia i braku wykwalifikowanych pracowników, liczba ta w ostatnich latach się nie zmieniła.

» [Ostsee Zeitung, 07.10.2015](#)

## PRACA

**Lepsze płace w gastronomii i hotelarstwie**

**Schwerin.** Niemal 34 tys. osób pracujących w gastronomii i hotelarstwie otrzyma od listopada wyższe wynagrodzenia. To efekt porozumienia zawartego pomiędzy związkami skupiającymi pracodawców i pracowników tych branż w Meklemburgii-Pomorzu Przednim. Płace wykwalifikowanych pracowników mają wzrastać stopniowo – do listopada o 3 proc. i następnie do września przyszłego roku o kolejne 2 procent. Z kolei wynagrodzenia praktykantów zostaną podniesione najpierw o 6,3, a potem o 3,4 procent. Na podwyżki nie mogą jednak liczyć osoby bez przygotowania zawodowego. Szczególnie profitować będą

stażyści, których zarobki wyniosą w pierwszym roku nauki 520, w drugim – 590, a w trzecim – 640 euro. Stawki wynagrodzeń dla tych osób są więc w Meklemburgii-Pomorzu Przednim wyższe niż w Brandenburgii i Saksonii-Anhalt, a porównywalne do tych w Szlezwiku-Holsztynie. Słabe perspektywy zarobkowe uchodzą za główny powód tego, że około 1000 miejsc dla stażystów pozostaje w tych branżach nieobsadzonych.

» [Ostsee Zeitung, 09.10.2015](#)

## SPOŁECZEŃSTWO

### Strażacy uczą się języków obcych

**Bad Doberan.** Jednostki straży pożarnej Meklemburgii-Pomorza Przedniego reagują na ciągle powiększającą się liczbę obcokrajowców w landzie. Niebawem strażacy będą znali najważniejsze, stosowane w czasie akcji, polecenia i pytania w siedmiu językach. Umożliwi im to specjalny słownik, którego opracowanie zlecił Krajowy Związek Straży Pożarnej. Znajdą się w nim najpotrzebniejsze i najczęściej używane przez strażaków



zwroty w językach: angielskim, polskim, rosyjskim, tureckim, hiszpańskim, arabskim i włoskim. Powodem stworzenia słownika jest duża liczba obcokrajowców spędzających urlopy w północno-wschodniej części Niemiec, a także przybywający tu uchodźcy. Krajowy komendant straży Hans Möller mówi, że azylandzi posiadający pozwolenie na pobyt będą mile widziani w zastępach strażackich. „Jesteśmy otwarci i przygotowani na ich przyjęcie” – mówi Möller. Obecnie w landzie funkcjonuje 968 jednostek ochotniczej straży pożarnej, które skupiają 40 tys. członków.

» W Meklemburgii-Pomorzu Przednim strażacy otrzymają specjalny wielojęzyczny słownik najpotrzebniejszych zwrotów. Autor: [Saperaud](#) Źródło: [Wikimedia Commons](#) Licencja: [Domena publiczna](#)  
» [Ostsee Zeitung, 10.10.2015](#)

## ZDROWIE

### Restauracje ocenione

**Rostok.** Co siódmy spośród 6881 lokali gastronomicznych znajdujących się w Meklemburgii-Pomorzu Przednim nie spełnia podstawowych, określonych przepisami, warunków sanitarnych. Jedynie 780 z nich mogło pochwalić się wzorowym wypełnieniem norm – większość zaś sytuuje się w połowie przewidzianej skali ocen. Federalne Ministerstwo Gospodarki Żywnościowej chce upublicznić listę lokali, w których stwierdzono rażące niedociągnięcia w tej kwestii. Obecnie przygotowywana jest specjalna ustawa w tej sprawie – przychylny jest jej Urząd Ochrony Konsumenta, ale sprzeciwiają się przedstawiciele branży gastronomicznej. Póki co, konsumenci landu mogą zapoznać się w internecie z diagramami, w których przedstawiono wyniki kontroli restauracji, barów, masarni, piekarni czy stołówek. Dane są jednak anonimowe – udostępnienie informacji o ocenach, jakie uzyskały poszczególne lokale, zależy od dobrej woli ich

właścicieli. Krajowy minister rolnictwa Till Backhaus (SPD) zachęca gastronomów do wykorzystywania wysokich not w reklamach.

» [Ostsee Zeitung, 07.10.2015](#)

## POLITYKA | INFRASTRUKTURA

### Krytykują koncepcję rozwoju landu

**Neubrandenburg.** Izba Przemysłowo-Handlowa (IHK) w Neubrandenburgu zarzuca rządowi Meklemburgii-Pomorza Przedniego, że w ramach przygotowywanej nowej koncepcji rozwoju landu faworyzowana jest jego zachodnia część. IHK zaznacza, że pozytywne oferty, impulsy do rozwoju i propozycje rozbudowy infrastruktury zostały sformułowane jedynie w odniesieniu do niektórych części Meklemburgii – głównie Rostoku i jego okolic. Inne centra landu – takie jak np. Neubrandenburg – zostały zaś wyraźnie pominięte. Z kolei Helmut Klüter, profesor geografii gospodarczej z Uniwersytetu w Greifswaldzie, twierdzi, że rząd tworząc swą koncepcję, oparł się na fałszywych danych dotyczących zaludnienia. Inaczej, niż wynika to z założeń rządu, w landzie zauważalny jest od 2014 roku wzrost demograficzny – nawet jeżeli pominie się napływających tu uchodźców. Klüter – podobnie jak IHK – ubolewa, że w koncepcji postawiono na rozwój Schwerina i Rostoku, zupełnie pomijając wschodnie regiony landu.

» [Ostsee Zeitung, 07.10.2015](#)

## HANDEL

### Nowe sposoby informowania o cenach

**Rostok.** Coraz więcej sklepów i supermarketów stosuje elektroniczne wyświetlacze cen, zastępując nimi tradycyjne papierowe etykiety. Sieć sklepów z elektroniką Media Markt / Saturn chce wprowadzić je we wszystkich swych 430 filiach. Celem jest m.in. możliwość szybszego dostosowywania cen do ofert konkurencji, głównie sklepów internetowych. Specjaliści ostrzegają jednak, że może to doprowadzić do pewnych nadużyć. Np. ceny towarów, na które istnieje aktualnie wysoki popyt, mogą być łatwo zawyżane. „Może to spowodować podobne wahania cenowe jak w przypadku paliwa” – mówi Matthias Wins z Urzędu Ochrony Konsumenta. Dodatkowo trzeba zauważyć, że małe przedsiębiorstwa nie mają szans na wprowadzenie tego rodzaju systemu, a co za tym idzie, na uczciwą konkurencję. Martin Wild – przedstawiciel sieci Media Markt / Saturn – twierdzi jednak, że ceny nie będą się często zmieniać: „Nie mamy zamiaru dorównywać kroku stacjom benzynowym”. Do końca 2016 roku wszystkie filie tej sieci, a także oddziały sieci Rewe-Markt, mają zostać wyposażone w sterowane centralnie, elektroniczne wyświetlacze cen. Ma to przede wszystkim odciążać pracowników sklepów, którzy w przypadku zmiany cen muszą spędzać długie godziny na wymianie papierowych etykiet.

» [Ostsee Zeitung, 10.10.2015](#)

SPOŁECZEŃSTWO | POLITYKA

## O więcej sprawiedliwości dla rodzin wielodzietnych

**Tessin.** Arne Gericke, szef krajowego oddziału konserwatywnej Partii Rodzin (Familien-Partei), postuluje większą sprawiedliwość dla rodzin w sprawach podatkowych i w ramach prawa wyborczego. Polityk uważa, że rodziny wielodzietne są szczególnie dyskryminowane przez społeczeństwo. Jako poseł do Parlamentu Europejskiego opowiada się on za wprowadzeniem rodzinnego prawa wyborczego: „Gdyby rodzice dysponowali dodatkowymi głosami, oddawanymi w imieniu dzieci, ich interesy na pewno bardziej by się liczyły” – twierdzi Gericke. Politykowi bardzo podoba się zwyczaj obejmowania przez prezydenta Niemiec obowiązków honorowego ojca chrzestnego dzieci z rodzin wielodzietnych (powyżej 7 dzieci). „Rodzice, którzy podarowali życie tak wielu dzieciom, powinni być szczególnie wyróżniani przez społeczeństwo” – podsumowuje Gericke.

» [Ostsee Zeitung, 10.10.2015](#)

### WIADOMOŚCI Z BRANDENBURGII I SAKSONII

SPOŁECZEŃSTWO | POLITYKA

## Minister postuluje reformę administracji

**Poczdami.** Od kilku tygodni minister spraw wewnętrznych Brandenburgii Karl-Heinz Schröter (SPD) objeżdża land i na różnego rodzaju spotkaniach próbuje przekonywać obywateli do konieczności wprowadzenia zmian w obecnym systemie administracyjnym. Jak sam mówi, choć jego postulaty nie spotykają się ze zbyt dużym entuzjazmem, to uważa, że zrozumienie dla potrzeby przeprowadzenia reformy z czasem wzrośnie. Lewicowy rząd Brandenburgii chce do 2019 roku zmniejszyć o połowę liczbę powiatów ziemskich i zlikwidować powiaty miejskie. Politycy twierdzą, że takie posunięcie jest konieczne z uwagi na utrzymujący się niż demograficzny oraz zadłużenie samorządów. Miasta jednak sprzeciwiają się temu pomysłowi, wysuwając przeciw niemu głównie emocjonalne argumenty i powołując się na swą niezależność. Mieszkańcy Brandenburga powołują się przykładowo na tradycję swego miasta jako „kolebki Brandenburgii”, w Cottbus z kolei mówi się, że miasto to jest największym ośrodkiem między Berlinem a Dreznem. Schröter odpowiada, wskazując na problemy finansowe tych ośrodków: „Jeśli tak dalej pójdzie, wasza swoboda działania będzie coraz bardziej ograniczana, a samodzielność zostanie jedynie na papierze. Komu miałoby to służyć?” Opór widoczny jest również wśród obywateli powiatów ziemskich – twierdzą oni, że łączenie powiatów wydłuży drogę do niektórych urzędów i uniemożliwi mieszkańcom angażowanie się w sprawy samorządowe. Ponadto po likwidacji powiatów miejskich ich zadłużenie – wynoszące obecnie 200 mln euro – będzie musiało być w części spłacane przez samorządy, do których zostaną przyłączone. Pomysłowi sprzeciwiają się także politycy opozycyjnej partii CDU. Ich zdaniem w obliczu kryzysu uchodźczego – i wiążącego się z nim wzrostu liczby mieszkańców – decyzja o reformie musi zostać odłożona, jeśli nie całkowicie zarzucona.

Przedstawiciele tej partii dodają, że w sprawie ewentualnych zmian administracyjnych konieczne jest również przeprowadzenie referendum. Sceptycznie do reformy odnoszą się również członkowie partii AfD (Alternatywa dla Niemiec), a także współrządzącej Lewicy. Schröter nie zmienia jednak swego stanowiska: „Chcemy zapobiec takiej sytuacji, że w 2030 roku, kiedy zaludnienie jeszcze bardziej spadnie, Brandenburgia będzie krajem dwóch prędkości – z regionami prężnymi i dobrze prosperującymi oraz zacofanymi”. O potrzebie reformy przekonani są także politycy partii Zielonych: „Problemy, przez które proces reformy musi zostać zainicjowany, nie rozplyną się same w powietrzu” – zauważa posłanka tej partii Ursula Nonnemacher.

» [Lausitzer Rundschau, 12.10.2015](#)

## GOSPODARKA

### Greenpeace chce kupić zakłady koncernu Vattenfall

**Cottbus/Sztokholm.** Międzynarodowa organizacja Greenpeace zamierza wziąć udział w przetargu dotyczącym sprzedaży łżyckich kopalń i elektrowni szwedzkiego koncernu państwowego Vattenfall. Poprzez kupno zakładów organizacja chce zyskać pewność, że złoża węgla brunatnego pozostaną w ziemi. Greenpeace chciałby uzyskać w ten sposób realny wpływ na ochronę środowiska i klimatu. Vattenfall nie bierze jednak tej oferty na poważnie. „To jedynie zagrywka piarowa” – twierdzi



przedstawiciel koncernu Rüdiger Siebers. Ostrzej działania organizacji ocenia brandenburski minister ds. energii Albrecht Gerber, który twierdzi, że są one niedorzeczne. Politycy oczekują bowiem, że nowy właściciel zakładów utrzyma wszystkie dotychczasowe umowy i kontrakty. Koncern nie ujawnił jeszcze, ilu potencjalnych kupców zgłosiło się do tej pory. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że nabyciem zakładów zainteresowany jest czeski holding EPH oraz pochodzące z tego samego kraju przedsiębiorstwo energetyczne CEZ. Oba podmioty chciałyby kontynuować wydobywanie węgla brunatnego w Zagłębiu Łżyckim. Bezpośrednio i pośrednio z zakładami związanych jest obecnie 25 tys. miejsc pracy. Mimo iż produkcja energii z węgla brunatnego uchodzi obecnie za przestarzałą technologię, a ponadto postuluje się jak największy udział źródeł odnawialnych w produkcji prądu i ciepła, to przewiduje się, że łżyckie elektrownie będą wykorzystywane jeszcze przez kilka najbliższych dziesięcioleci.

» Fot. Greenpeace chce kupić zakłady energetyczne koncernu Vattenfall w Zagłębiu Łżyckim Autor: [Ra Boe](#) Źródło: [Wikimedia Commons](#) Licencja: [CC BY-SA 2.5](#)

» [Märkische Allgemeine Zeitung, 06.10.2015](#)

## ROLNICTWO | GOSPODARKA

**Buga na minusie**

**Berlin/Brandenburgia.** Niepowodzeniem finansowym zakończyła się tegoroczna Federalna Wystawa Ogrodnicza (Buga), która odbywała się w pięciu miastach Brandenburgii i Saksonii-Anhalt (Brandenburg, Premnitz, Rathenow, Stöln, Havelberg). Ośrodki muszą się teraz liczyć ze spłatą dużego zadłużenia – w wysokości około 10 mln euro – które może jeszcze wzrosnąć. Organizacja imprezy kosztowała łącznie 34 mln euro. Głównym powodem niepowodzenia była mała liczba zwiedzających, których było około miliona (przewidywano udział 1,5 mln osób). Krytykuje się również nową formułę wystawy – dotychczas odbywała się ona w jednym mieście, tym razem aż w pięciu. Odległości między poszczególnymi miejscami – wynoszące ok. 70 km – uniemożliwiały zwiedzenie jej całej w ciągu jednego dnia. Ponadto mówi się o niesprzyjającej pogodzie – upałach i burzach. W Rathenow wystawa musiała być też przez dwa tygodnie zamknięta, ponieważ w czasie jednej z wichur doszło do śmiertelnego wypadku. Na organizacji targów skorzystały jednak mimo wszystko branże turystyczna i ogrodnicza. Miasta organizujące wystawę w poprzednich latach – Schwerin i Koblencja – dość dobrze na niej zarobiły (odpowiednio: 5 i 13,5 mln euro). Straty odnotował jedynie Hamburg, gdzie impreza odbyła się w 2013 roku. Kolejna edycja planowana jest na 2017 rok i zostanie zorganizowana w berlińskiej dzielnicy Marzahn-Hellersdorf.

» [Lausitzer Rundschau, 10.10.2015](#)

## WSPÓŁPRACA POLSKO-NIEMIECKA

**Długa droga do wspólnego wydziału**

**Frankfurt/Słubice.** Ma to być pierwszy w Europie transgraniczny wydział dwóch uniwersytetów – droga do jego powołania może jednak nie być łatwa. „Odkrywamy nowy świat i chcemy wspólnie tego dokonać” – mówią zgodnie prezes Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą Alexander Wöll i prorektor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu Krzysztof Krasowski. Celem jest podniesienie rangi działającego pod patronatem obu uczelni Collegium Polonicum w Słubicach. Już teraz z oferty tej instytucji korzysta ok. 1000 studentów z różnych krajów Europy. Oba uniwersytety chciałyby stworzyć na jego bazie wspólny Międzynarodowy Wydział Studiów Europejskich i Regionalnych. Jako pierwszy w jego ramach miałby wystartować – już jesienią przyszłego roku – kierunek polonistka dla obcokrajowców. Kolejne kierunki związane mają być z naukami społecznymi. Gotowa koncepcja powołania wydziału, dzięki której będzie można ubiegać się m.in. o finansowanie dziesięciu stanowisk profesorskich, ma być gotowa w styczniu. Ponadto inicjatorzy będą musieli wypełnić pewne warunki prawne – przede wszystkim uzyskać zgodę polskiego Ministerstwa Nauki na powołanie wydziału. I tu może się pojawić problem. Jesienią bowiem odbędą się w Polsce wybory parlamentarne, które najpewniej zmienią układ sił w rządzie. Nie wiadomo, jakie zdanie w sprawie realizacji projektu będzie miał nowy minister. „Wówczas realizacja naszego projektu na pewno stanie się jeszcze większym priorytetem” – zakłada optymistycznie Wöll.

» [Märkische Oderzeitung, 05.10.2015](#)

## SPOŁECZEŃSTWO

**Brandenburgczycy zabiegają o polskich klientów**

**Poczdám.** Jako pracownicy sezonowi na uprawach, personel w restauracjach i hotelach lub rzemieślnicy – Polacy stanowią ważną część brandenburskiej gospodarki. Coraz częściej jednak postrzegani są również jako ważny element branży handlowej – zabiega się o nich poprzez zatrudnianie polskojęzycznego personelu lub prowadzenie kampanii reklamowych, w których stanowią tzw. target. Według danych Izby Rzemieślniczo-Handlowej w Cottbusie trzy czwarte Polaków przyjeżdża do Niemiec na zakupy. Stanowią oni 10-25 proc. ogółu klientów przedsiębiorstw handlowych i usługowych na niemieckim pograniczu. Nie powinno zatem dziwić, że polskojęzyczna obsługa w tym regionie jest już zwykle na porządku dziennym. Każdy z polskich klientów wydaje podczas jednej wizyty średnio 42,5 euro. Polacy szczególnie cenią wysoką jakość i duży asortyment produktów niemieckich. Najchętniej kupują tu żywność, produkty drogerijne i odzież. Dobrze oceniają też jakość usług świadczonych przez warsztaty samochodowe i firmy remontowe. Wielu Polaków pracujących w Niemczech rejestruje się także w tutejszych kasach chorych. W AOK-Nordost ich liczba wynosi już 28,9 tys. – stanowią zatem zaraz po Turkach najliczniejszą grupę zapisanych tam obcokrajowców. Z tego względu wspomniana kasa chorych zainwestowała w polskojęzyczną stronę internetową i informację telefoniczną. Polacy stanowią od dawna także ważny element branży turystycznej. W ubiegłym roku wykupili w Brandenburgii 165 tys. noclegów, wyprzedzając nawet pod tym względem Holendrów (127 tysięcy). Również w niektórych kasach oszczędnościowych polskojęzycznych klientów liczy się już w tysiącach – zwykle są to osoby mieszkające na stałe w Niemczech, ale zdarzają się również tacy, którzy zakładają tu konta, mieszkając w Polsce.

» [Märkische Allgemeine Zeitung, 07.10.2015](#)

## SPOŁECZEŃSTWO

**Coraz więcej par legalizuje związki**

**Poczdám.** Według danych przedstawionych przez ministra spraw wewnętrznych Karl-Heinza Schrötera (SPD) w ubiegłym roku odnotowano w Brandenburgii rekordową liczbę ślubów – zarejestrowano ich 12,8 tys. Ostatni raz tak wiele par pobierało się na początku lat 90. W 2014 roku zawarto również 210 związków partnerskich osób tej samej płci. Dla porównania – w 2001 roku, kiedy pojawiała się możliwość formalizowania takich związków, skorzystało z niej 58 par. Zjawiskom tym towarzyszy malejąca liczba oficjalnych rozwodów – w ubiegłym roku odnotowano ich mniej niż 5 tys. Najwięcej par rozwiodło się zaś w 2006 roku – 6043. Warto zauważyć, że związki partnerskie – podobnie jak małżeństwa – również bywają nietrwałe. W 2014 roku zerwać je postanowiły 33 pary.

» [Märkische Oderzeitung, 10.10.2015](#)



## TURYSTYKA

### Drezno traci turystów

**Drezno.** Drezno – którego starówka jest jedną z największych atrakcji turystycznych Niemiec – odnotowało w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku spadek liczby turystów krajowych o 2,4 proc. „To turystyczna zapaść, którą obserwujemy ze zmartwieniem” – mówi Bettina Buge, przedstawicielka biura promocji miasta. Obywatele Niemiec stanowią 80 proc. ogółu turystów odwiedzających Drezno. „Czytając gazety, zwracają oni niestety częściej niż obcokrajowcy uwagę na negatywne nagłówki dotyczące miasta. W czasie wizyt na targach lub rozmów z partnerami często słychać zmartwienie o polityczny rozwój miasta, np. w związku z ruchem Pegida” – stwierdza Buge. W pierwszym półroczu sprzedano łącznie 2,3 mln noclegów – o 1,6 proc. mniej niż w latach ubiegłych. Miasto potrzebuje obecnie wzmożenia prac, których celem będzie poprawa jego wizerunku. W przyszłym roku planuje się m.in. zaproszenie dziesięciu artystów różnych nacji, którzy mają zorganizować imprezy i festiwale ukazujące Drezno jako miasto otwarte na świat.

» [Lausitzer Rundschau, 09.10.2015](#)

## OCHRONA ŚRODOWISKA

### Żbik europejski pojawił się w Saksonii

**Bad Dübén.** W powiecie Nordsachsen zarejestrowano obecność rzadkiego gatunku kota. Zwierzę zostało znalezione martwe przy jednej z dróg w okolicach puszczy przy uzdrowisku Bad Dübén. Dzięki badaniom genealogicznym ustalono, że zwierzę jest męskim osobnikiem żbika europejskiego. Powiatowy Urząd Ochrony Środowiska stwierdził, że obecność zwierzęcia w tej okolicy świadczy o tym, że żbiki poszerzyły swe terytorium. Do 2008 roku, kiedy to zarejestrowano jednego osobnika we Vogtlandzie, gatunek uchodził w Saksonii za wymarły. Obecnie odnotowany przypadek występowania tego rzadkiego zwierzęcia jest pierwszym od trzech lat.

» Fot. W Saksonii pojawił się żbik europejski. Autor: [Michael Gäbler](#) Źródło: [Wikimedia Commons](#) Licencja: [CC BY 3.0](#)

» [Lausitzer Rundschau, 10.10.2015](#)



## KULTURA | ZAPOWIEDŹ

### Studenci kręcą polsko-niemiecki film

**Berlin/Łódź.** Studenci wyższych szkół filmowych w Łodzi i Berlinie tworzą wspólnie film „Nikotyňa”, który będzie opowiadał o losach młodej Polki – Marty. Akcja rozgrywać się będzie w Boże Narodzenie 1981 roku – w czasie stanu wojennego. W produkcji zostaną ukazane zarówno realia ówczesnej Polski, jak i przemiana wewnętrzna bohaterki, której przyjdzie się z owymi realiami skonfrontować. Zdjęcia do filmu będą realizowane na początku grudnia w Łodzi i Berlinie. Postprodukcja zostanie zrealizowana w stolicy Niemiec.

Ekipa i twórcy filmu będą realizować projekt bezpłatnie. Planowane są pokazy produkcji na międzynarodowych festiwalach filmowych oraz premiery w Niemczech i w Polsce. „Nikotyňa” realizowana jest przez studentów i filmowców z obu krajów. Jednym z celów projektu jest wspieranie współpracy polsko-niemieckiej w dziedzinie sztuki, a także pobudzenie do dyskusji na temat zimnej wojny w ujęciu z dwóch perspektyw. Sama opowieść przedstawiona w filmie ujęta jest w formie dyskursu. Z uwagi na to, że ekipa dysponuje obecnie niewielkimi środkami na realizację projektu prosimy naszych Czytelników o finansowe wsparcie inicjatywy. Więcej informacji można uzyskać tutaj: [www.kickstarter.com](http://www.kickstarter.com)



» Fot. Polscy i niemieccy studenci wyższych szkół filmowych kręcą film „Nikotyňa”. Źródło: <http://www.kickstarter.com>

#### Wydawcy:

Polsko-Niemieckie  
Towarzystwo Brandenburgii  
Charlottenstr. 31  
14467 Potsdam  
[www.dpg-brandenburg.de](http://www.dpg-brandenburg.de)



#### Współpraca

Stowarzyszenie Terra Incognita



#### Sponsorzy:

Fundacja Współpracy  
Polsko-Niemieckiej



FUNDACJA WSPÓLPRACY  
POLSKO-NIEMIECKIEJ  
STIFTUNG  
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE  
ZUSAMMENARBEIT

Ministerium der Justiz  
und für Europa und  
Verbraucherschutz

Transodra e.V.  
Polsko-Niemiecki  
Klub Dziennikarzy  
[www.transodra-online.net](http://www.transodra-online.net)



Województwo Zachodniopomorskie



  
LAND  
BRANDENBURG  
Ministerium der Justiz und für  
Europa und Verbraucherschutz

Drodzy Czytelnicy, prosimy o wsparcie naszego Przeglądu Prasy. Finansowanie projektu ze źródeł zewnętrznych jest możliwe tylko przez określony czas. Chcemy wydawać Przegląd Prasy także po upływie okresu finansowania. Nie da się jednak tego zrobić bez Państwa pomocy.

Jak nas wesprzeć: [http://www.dpg-brandenburg.de/pl/o\\_nas/jak-nas-wesprzec](http://www.dpg-brandenburg.de/pl/o_nas/jak-nas-wesprzec)

## **Nasi prenumeratorzy i darczyńcy:**

Verein zur Förderung des Stromgebiets Oder/Havel e.V.

Thomas Nord, poseł Bundestagu, Die Linke

Dr. Ulrike Liedtke, posłanka Parlamentu Brandenburgii

Mike Bischoff, poseł Parlamentu Brandenburgii

Kerstin Kircheis, poseł Parlamentu Brandenburgii

Stowarzyszenie Latücht Film & Medien e.V. / Festival dokumentART

Katrin Lechler, dziennikarka

Annalena Baerbock, posłanka Bundestagu, Bündnis 90/Die Grünen

Magda Abraham-Diefenbach i Matthias Diefenbach, Frankfurt nad Odrą

pastor Dr Elisabeth Rosenfeld, Guben

IHK Ostbrandenburg

Andreas Meincke, Tantow

Matthias Diekhoff, Wahlendow

Burmistrz Berlina, Kancelaria Senatu, Johanna Eisenberg (abonament)

Miasto Schwedt nad Odrą (abonament)

Urząd Döbbern Land (abonament)

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Brandenburgii

J.Kuschel - Interessengemeinschaft Frauen und Familie Prenzlau e.V.

Kunst-Kabinett Usedom - Galerie in Benz

Christa Greuling, Landsberg/Warthe - Stiftung Brandenburg

Brandenburskie Ministerstwo ds. Gospodarki i Spraw Europejskich

Niels Gatzke, Regionalzentrum für demokratische Kultur Vorpommern-Greifswald der RAA Mecklenburg-Vorpommern (abonament)

Kommunalgemeinschaft Pomerania e.V. (abonament)

Brigitte von Ungern-Sternberg (abonament)

Rolf Weißgerber, Kulturhaus Kino Brüssow (abonament)

Kai Weber, Büro Klara Geywitz (Mitglied der Stadtverordnetenversammlung der Landeshauptstadt Potsdam) (abonament)

Unternehmervereinigung Uckermark e.V., Präsident Siegmund Bäsler (abonament)

Alexander Knapczyk, IHK Cottbus (abonament)

Günther Jikeli, Kreistagsabgeordneter Vorpommern-Greifswald (abonament)

Joachim Hildebrandt (abonament)

Prof. Sebastian Kinder, Lehrstuhl für Wirtschaftsgeographie, Universität Tübingen (abonament)

Tobias Lenel, Oderläufe e.V. (abonament), <http://www.oder-kanal.de/>

Deutsches Polen-Institut Darmstadt (abonament), <http://www.deutsches-polen-institut.de/newsletter/>

Bundesinstitut für Bau-, Stadt- und Raumforschung im Bundesamt für Bauwesen und Raumordnung (abonament)

Andreas Oppermann, rbb, Studio Frankfurt (Oder) (abonament)

Birgit Steinfeld, NDR Hörfunk Neubrandenburg (abonament)

Uwe Michael Neumann (abonament)

Arne Neumann (darowizna miesięczna)

Prof. Beata Halicka, UAM Poznań, Polsko-Niemiecki Instytut Badawczy Collegium Polonicum, Słubice (abonament)

Hans-Gerd Warmann (abonament)

Lisaweta von Zitzewitz, Stiftung Europäische Akademie Küls-Kulice (darowizna)

Stowarzyszenie Gmin RP Euroregion "Sprewa-Nysa-Bóbr" (abonament)

Gottfried Hain, Guben (darowizna miesięczna)

Urząd Miasta Gorzów (abonament)

Amt Gartz, Amtsdirektor Frank Gotzmann (abonament)